

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.*
Z *poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.*

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM na drugi kwartał 1860
od 1. kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu : : : : : 4 zł. } waluty austr.
z pocztą : : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —
Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Wyspy Jońskie. —
Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. —
Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Oświadczenie katolickiego episkopatu.)

Wiedeń, 10. marca. Minister wyznań i nauk mianował dotychczasowego suplenta przy gimnazyum w Przemyślu, *Michała Polańskiego*, rzeczywistym nauczycielem tego samego gimnazyum.

— *Gazeta wiedeńska* podaje następujące wiadomości: Władza wojskowa widziała się przed niedawnym czasem spowodowaną do przytrzymania i wytożenia procesu w sądzie wojennym fml. Augustowi baronowi Eynatten, na którym ciążyło słuszne podejrzenie, że podczas powierzonych mu administracji wojskowej w ciągu kampanii roku 1859 dopuścił się wielu nadużyć i przestępstwa.

Wkrótce po rozpoczęciu śledztwa złożył baron Eynatten zeznania, które nie pozostawiają żadnej wątpliwości, jako dopuścić się zbrodni nadużycia powierzonej sobie władzy urzędowej.

Mimo wszelkich środków ostrożności powziętych przez zwierzchności, powiodło się jednak baronowi Eynatten, widocznie pod wpływem ciężkich wyrzutów sumienia — znaleźć sposobność do popełnienia samobójstwa w nocy z 7. na 8. b. m. i uniknięcia tym sposobem karze zasłużonej. Ułożył jednak wprzód pismo, w którym przyznawszy się zupełnie do winy, błaga z prawdziwą skrucą o przebaczenie swego ciężko obrażonego Cesarza i Pana.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza w przedruku z *dziennika mogunckiego* następujące oświadczenie wspólne katolickiego episkopatu:

„W obec niebezpieczeństw, jakie zagrażają stolicy apostołskiej, państwu kościelnemu i porządkowi prawnemu, niemniej w obec układów, które dotycząją wspólnego dobra wszystkich katolików, zjednoczyli się biskupi Anglii, Austrii, Belgii, Holandyi, Irlandyi, Niemiec, Szkocyi i Szwajcaryi do następującego oświadczenia:

Po strasznych wstrząśnieniach utworzył kongres wiedeński dzieło pokoju, którego zbawienne wpływy na długie ustaliły się lata. Wypadki ostatniego roku skłoniły mocarstwa, co podpisały umowy wiedeńskiego kongresu zgrupować się za pośrednictwem swych reprezentantów i zawikłania w środkowych Włoszech mają być przedmiotem ich narad.

Rewolucyjny prąd przekroczył granice państwa, które w obec katolickiego kościoła i słusznych widoków całej Europy właściwe zajmuje stanowisko. Od jedynastu stuleci stoi następca św. Piotra w rzędzie monarchów niepodległych. Jest on najstarszym pomiędzy nimi. W pokoju i sprawiedliwości powstała jego władza monarsza, a w pokoju i sprawiedliwości tudzież z uwzględnieniem wszystkich prawdziwych potrzeb narodu wykonywana, jest niezaprzeczonej wagi dla europejskiego porządku politycznego. Wszyscy monarchowie, co katolickich posiadają poddanych, muszą pragnąć w równej mierze, by zwierzchnik katolickiego kościoła nie ulegał wpływowi żadnego świeckiego władcy.

Stronnictwo, co urzeczywistnienie swych zamiarów stawia wyżej niż boskie i ludzkie prawo, korzystało z pomyślności chwili, i wznosząc sztandar rokoszu w legacjach, sili się rozszerzyć po całym państwie kościelnym. Jestto zamach na wszystkich monarchów, pod których berłem katolicka żyje ludność, jestto zamach na 200 milionów katolików, z których dobrem łączy się ścisłe zachowanie państwa kościelnego. Jestto jednak zarazem zamach i na prawo narodów. Władztwu papieskiemu nie zagraża zresztą jedno

tylko stronnictwo, co utworzyło się wewnątrz państwa kościelnego. Każdemu wiadomo, że rząd sardyński od wielu lat przygotowywał rokosz, że go popiera, podsyca i naprowadza, że urzędnik sardyński stanął na jego czele, tudzież że wojska rewolucyjnego rządu toskańskiego wtargnęły w posiadłości papieskie, aby wiernych poddanych Jego Świątobliwości utrzymać pod jarzmem zwyciężkiego stronnictwa.

Europę spajają ogniwa prawa narodów, które na chrześcijańskich polega podstawach. Nie potęga ale prawo każdego państwa ma rozstrzygać, polityczne widoki winny sprawiedliwość uważać za wyższą od siebie władzę. Jeżeli spokojny tron Ojca św. może być takimi obalony środkami, to rozdzierają się węzły europejskiego prawa narodów. Nadto zasady, do których odwołuje się rewolucya włoska, wypowiadają wojnę nie samemu tylko państwu kościelnemu. Jeżeli uroszczenia, podnoszone w imieniu narodowości więcej znaczą, niż prawo boskie i obowiązki obywatelskiego posłuszeństwa, to na najpotężniejsze państwa Europy zapadł wyrok rozszarpania czyli nietykalne ich na dal stnienie, nie jest już kwestyą prawa ale tylko kwestyą przeważnej siły i zbiegu pomyślnych wypadków.

Niżej podpisani podnosząc zatem głos swój w obec Europy za prawem monarzem Papieża, przemawiają w imieniu sprawy katolickiego kościoła i najświętszych praw dwustu milionów, przemawiają niemniej w imieniu zasad, które wspólne są wszystkim chrześcianom, wszystkim zwolennikom prawdziwej oświaty, w imieniu rękami sprawiedliwości i pokoju, tudzież przyszłości ludów Europy. Głos ich nie przebrzmie niewysłuchany.

Dau w Wiedniu, Lincu, Wrocławiu, Koloczy, Hildesheimie, Ołomuńcu, Zagrzebiu, Bernie, Fryburgu w Breisgawii, Gorycyi, Strygonii, Marburgu, Münster, Wielkim Waradynie, Osnabrucku, Paderbornie, Pelplinie, Rabie, Rottenburgu, Trewirach, Regensburgu, Karlsburgu, Klagenfurcie, Preszowie, Agryi, Fuldzie, St. Pölten, Limburgu, Nitrze, Poznaniu, Salzburgu, Trewizo, Spirze, Udine, Tryeście, Wenecyi, Brixen, Kolonii, Gradcu, Mnichowie, Przemyślu, Steinamanger, Tarnowie, Trydencie, Weronie, Wespymie, Budziejowicach, Pięciokościolach, Diakowarze, Litomierzycach, Lesinie, Lwowie, Parenzo, Temeszwarze, Segnie, Würzburgu, Adrii, Moguncyi, Padwie, Szatmarze, Spizu, Augsburgu, Bambergu, Kreutz, Lugos, Portugruaro, Wajeowie, Stulweissenburgu, Belluno, Chioggia, Królewskim Gradcu, Pradze, Rosenau, Spalato, Zadrze, Koszycach, Bläsendorfie, Lublanach, Passawie, Katarze, Sebeniku, Veglii, Raguzie, Krakowie, Szamos Ujwarze, Lättich, Namurze, Southwark, Dornik, Clifton, Chepstow, York, Gandawii, Nowym Soleu, Brügge, Hexam, Preshom, Northampton, Chur, Fryburgu (w Szwajcaryi), Solurze, Salford, Sitten, Hoewen, Shrewsbury, Armagh, Plymouth, Roermond, St. Gallen, St. Moritz, Glasgow, Haaren, Harlemie, Mullinger, Waterford, Fermoy, Derry, Killarnej, Sligo, Thurles. — w styczniu roku 1860.“
(Następują podpisy.)

Hiszpania.

(Depesze komendanta eskadry. — Doniesienia z teatru wojny.)

Jeneralny komendant eskadry hiszpańskiej w Kadyxie przysłał następujący telegram:

„Z morza na wysokości Arcilli u zachodniego wybrzeża marokańskiego, 26. lutego 4. godzina wieczorem.

Wczoraj o godzinie 11½ stanąłem przy pomyślnym wietrze pod Laraszą. Zacząłem bombardować i uważałem, że strzelano stamtąd trzydziestupięcio-funtowymi działami; z mojej załogi okrętowej zginął jeden majtek a 8 było ranionych. Także na pokładzie innych okrętów zdarzyło się kilka kontuzyi. Wszelkie uszkodzenia okrętów dadzą się naprawić. Dziś bombardowałem Arcillę, która ma przeszło dziesięć dział. Mieszkańcy opuścili miasto.“

Depesza z Algesiras z 27. lutego o 8. godzinie wieczorem donosi, że komendanta zbrojnych sił na morzu zmusiła burza po-

wrócić do Algesiras, i niepodobna było przedsiębrać żadnych kroków przeciw Sale i Rabatowi.

Tego samego dnia doniósł generał en chef armii afrykańskiej z głównej kwatery w Tetuanie:

„Oczekuję tylko koni i mułów, które są jeszcze w Maladze i Algesiras, by ruszyć w pochód. Muszę uzupełnić moje środki transportowe, gdyż są mi niezbędnie potrzebne w kraju, gdzie niemożna się spodziewać najmniejszej pomocy.“

Madryt, 4go marca. Generał Echague wczoraj wyruszył w pole; nie wymieniają dokąd. Zdobyte w Tetuanie działa posyła O'Donnell do Madrytu. — W Seraillo stało obozem dnia 29. lutego w ogóle 22 batalionów, z których mają utworzyć trzy dywizye. Jedna pozostanie w Seraillo dla zastąpienia tego stanowiska, druga posunie się lądem na Tangier, a trzecia, do której należą trzy bataliony marynarki, popłynie tym samym kierunkiem na flocie. Część dywizyi Rios ma zostać w Tetuanie. Sądzą powszechnie, że niezadługo zajdzie ważna bitwa pod Fondach na gościńcu Tetuanu.

Według *Chronique de Gibraltar* odczytano w meczetach Tangieru proklamację Sultana marokańskiego, który przyrzeka, że osobiście przybędzie do prowincyi północnych i przyprowadzi z sobą znaczne posiłki. Mówi, że zaopatrzone jest we wszelkie zasoby do prowadzenia wojny. — Co do warunków pokoju słychać, że Królowa, posyłając na ręce O'Donnella ciężkie warunki dla Cesarza Maurów, dołączyła dopisek: „Todo eso o nada!“ (Wszystko to albo nic). O'Donnell skłania się znowu więcej do wojny, chociaż nie tai trudności przedsięwzięcia. W Madrycie mówią ciągle jeszcze o wyprawie na korsarzy ryfejskich.

Anglia.

(Posiedzenie z 5. marca. — Uczczenia zasług lorda Brougham'a. — Proces Great Eastern. — Z posiedzenia w izbach. — Bil reformy.)

Londyn, 7. marca. Na przedwczorajszym posiedzeniu izby wyższej oznajmił książę Newcastle, że jeśli we wtorek skończą się obrady w izbie niższej nad adresem w sprawie traktatu handlowego, zamierza rząd wytoczyć przedmiot ten w piątek przed izbą wyższą. Jeżeli zaś ostateczna decyzja izby niższej pociągnęła się do piątku, to dopiero w przyszły poniedziałek mogłaby się rozpocząć dyskusja w zgromadzeniu lordów.

W izbie niższej wyraził lord Palmerston życzenie, by odroczyć porządek dzienny w biegu spraw, pokąd nie zapadnie stanowcza uchwała co do wniesionego adresu do Królowej. Lindsay i Kinglake oświadczają się w duchu przeciwnym. „Zaraz na wstępie traktatu, który ma sankcjonować izba, utrzymuje p. Kinglake, stoi wyraźnie, że zamiarem obudwu kontrahujących mocarstw jest zespolić ściślej węzły przyjaźni między obudwoma narodami. Równałoby się to jednak niecej igraszce z ważną sprawą, gdyby izba powzięła uchwałę w tej kwestyi, nie upewniwszy się lepiej, jak właściwie stoją stosunki między obudwoma rządami. Mowca przechodzi następnie do kwestyi sabaudzkiej, i poczytuje za niezbędne, by izba rozpoznała naprzód dokładnie wszystkie odnoszące się do tej sprawy dokumenta. Byng, co wniósł adres do Królowej, skłania się odroczyć swój wniosek do czwartku, z czem zgadza się i lord Palmerston. Sir Seymour Fitzgerald podnosi, że Anglię wiążą przymierze z Austrią, Prusami i Rosyą, naród angielski spodziewa się po wszystkich tych mocarstwach, by uroczyście zaprotestowali przeciw zamiarom francuskim, które ukrywają w sobie wielkie niebezpieczeństwo dla spokoju całej Europy. Byłoby zatem niestosownie roztrząsać traktat handlowy, nim jawnie i otwarcie wypowie izba swe zdanie o wcieleniu Sabaudyi i Nissy. Bright przygania mowie Fitzgeralda i mieni stronnictwo, do którego należy, nieprzyjaźnem traktatowi handlowemu i wolności handlowej. Lord John Russell oświadcza w odpowiedzi na dłuższą przemowę Roebucka, że jeśli który z członków izby chce ująć ster dzisiejszemu rządowi, to nie stoi mu nic na przeszkodzie. W takim razie jednak należy z otwartym i stanowczym wystąpić wnioskiem. Rząd przeciwny jest wcieleniu Sabaudyi, i nigdy nie wahał się wypowiedzieć jawnie swego zdania, ani też obawiał się skutków swej otwartości. Nie należy jednak działać z zbytecznym pospiechem. Cesarz Napoleon oświadczył, że zasięgnie rady wielkich mocarstw, chodzi więc o to, w jaki sposób myśli zasięgać tej porady. Gabinet i parlament angielski wypowiedziały już sposób widzenia, reszta Europy nie oświadczyła się jeszcze stanowczo, a lubo można się domyślać, jakiego jest zdania, powinna izba wystrzegać się wszelkiej przedwczesnej uchwały. Lord Russell tuszy, że jeśli gabinet berliński, petersburski i wiedeński oświadczą się zgodnie przeciw wcieleniu Sabaudyi, Cesarz Napoleon odstąpi od swego zamysłu. Zresztą nie oświadczyło się jeszcze wyraźnie w tej sprawie, mocarstwo, które to najwięcej obchodzi, t. j. Sardynia. Sabaudya jest częścią posiadłości monarchyi, z której najwięcej powinien być dumny Król sardyński. Jest to kraj, z którego wyszła dynastia, i który w biegu czasów wydał wielu znakomitych wodzów i żołnierzy, zapisanych zaszczytnie w kartach dziejów. Jeśli więc Sardynia nie oświadczyła się jeszcze otwarcie, to nie nie nagli parlament angielski. Traktat handlowy nie stoi w związku z kwestyą sabaudzką, ale tworzy przedmiot zupełnie oddzielny. Lord Malmesbury będąc ministrem spraw zewnętrznych, wiedział, że rząd francuski myśli o wcieleniu Sabaudyi. Wówczas nie objawiał się wcale nieprzyjaźnym tym zamiarom, dziś zaś używają ich jego stronnictwa za pole do zawziętych a bezowocnych dyskusyi. Komitet w sprawie ustaw celnych przyjął rozmaite rezolucye.

— Książę Frydryk holenderski przybył do Londynu.

— Chcąc uczcić zasługi lorda Broughama, przeniosła Królowa jego tytuł (lord Brougham i Veaux) na młodszego brata Williama, który posiada mezkich potomków.

— Mianowany hrabia Dudley lord Ward wyprawił na cześć swego wyniesienia w familijnym zamku Dudley wspaniałą ucztę, na którą sprosił do 130 osób. Jednocześnie podejmował 1000 ubogich rodzin z sąsiedztwa, i tego samego dnia położył kamień węgielny do instytutu ciemnych, który w dobrach jego, bogatych w kopalnie żelaza, wielkiem stanie się dobrodziejstwem.

— Bogata Miss Burdett Coutt założyła w Torguay, gdzie przepędziła zimę, szkołę wieczorną dla majtków i posługaczy okrętowych.

— Do wszystkich nieszczęść olbrzymiego okrętu „Great Eastern“ przybył jeszcze proces nowszymi czasy. Gmina Detford domaga się od dyrektorów, by przyczynili się do składek na ubogich parafii, bo okręt stojąc w Tamizie dotykał jedną kotwicą ziemi pomienionej parafii. Dyrektorowie nie chcą do tego skłonić się dobrowolnie.

— Na posiedzeniu izby wyższej z d. 6go marca oświadczył książę Newcastle, że Anglia nie zawezwała wprawdzie otwarcie innych mocarstw do wspólnego protestu przeciw wcieleniu Sabaudyi, ale lord John Russell napomknął z swej strony, że krok taki byłby pożądanym. Na wszelki wypadek znają Austria i Prusy od 17go, a Rosya od 25go lutego sposób myślenia Anglii. W izbie niższej zapowiedział Horsman poprawkę do adresu w sprawie traktatu handlowego z Francją. Poprawka ta ma prosić Królowę, by nie raczyła potwierdzić 11. punktu traktatu. D'Israeli ma jutro interpelować rząd co do prywatnej korespondencji między lordem Cowleyem a lordem Russell.

— O bilu reformy lorda John Russell pisze *Times* między innymi:

„Reforma ta nie odznacza się ani chęcią nowatorstwa, ani pragnieniem szczególnych wolności. Główna dążność jest ta, by ułożyć projekt godny przyjęcia, i sądzymy, że zamiar ten powiodł się nie źle, z wyjątkiem tylko postanowień względem prawa głosowania po mniejszych miasteczkach.“

Explozja w kopalni węgla pod Killingworth w Northumberland przypisała zeszłego piątku o śmierć znaczną liczbę robotników, którą na 80 podają.

Francya.

(Sprostowanie. — Doniesienia z Kocinchiny. — Subskrypcya na włoską armię. — Petycje za Papieżem. — Obóz w Chalons. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 7. marca. *Monitor* wczorajszy zawiera następujące, znane po części z telegramu oświadczenie: „Niektóre dzienniki niemieckie podnoszą przeciw zapowiedzianej w mowie cesarskiej redukcji armii dekret, który urządzi trzy nowe pułki artyleryi. Gdyby dzienniki te obeznały się dokładniej z konsekwencyami tego dekretu, to przekonałyby się snadnie, że liczba pułków została wprawdzie powiększona, lecz za to zmniejszyła się liczba bateryi w każdym pułku, i że w ogólnej liczbie bateryi naszej artyleryi zaszła rzeczywista redukcya.“

— *Journal de Débats* oblicza stan artyleryi francuskiej według nowej organizacji na 20 pułków o 212 bateriach czyli 1272 działach. Artylerya ta odpowiada armii, złożonej z 600.000 żołnierza.

— Księżna Małachowy powiła córkę.

— *Patrie* zawiera wiadomość z *Sajgunu* z 2. stycznia. Według tych doniesień znajdował się kontradmirał Page w Kambodży. Rozpoczęte prace dla obwarowania miasta i uścia rzeki są już prawie na ukończeniu, a warowne te ostępy uzbrojone być mają w działa odebrane Anamitom. Chciano też utworzyć oddziały wojskowe z krajowców, w których to oddziałach może czwarta część oficerów składać się także z krajowców. Syn mandaryna Sym Sya, męczennika chrześcijańskiego zamordowanego przed rokiem w Tonoking, mianowany został podporucznikiem. Jest chrześcijaninem, liczy lat 23 wieku, sprzyja wielce Franeyi, i posiada wielki wpływ na swych krajowców. Z dniem 20. stycznia miano port w Sajgunie utworzyć dla obcych okrętów. Krajowcy okazują chęci jak najlepsze, a przyszłość portu, mianowicie pod względem wojskowym zdaje się być zabezpieczona.

— *Monitor* podaje kwotę subskrypcyi dla włoskiej armii na 6,040.277 fr. 33 c., z których 5,762.947 fr. 75 c. obrócono na zakupienie 3% renty wynoszącej 250.000 fr. Liczba prośb o wsparcie wynosi 6675. — Z rozkazu Cesarza będzie tego roku po raz pierwszy cesarski książę wpisany w almanach armii w podwójnym charakterze jako właściciel wstęgi legii honorowej i jako kapral w pierwszym pułku grenadyerów gwardyi. — Członkowie senatu na sesyi w Paryżu, kardynałowie-arcybiskupi złożyli w Luxemburgu petycye mieszkańców swych dycecyzy za świecką władzą Papieża. Uchwalono utworzyć korpus majtków gwardyi, i niezwłocznie zajma się organizacya tego korpusu. — Mówią o zwołaniu wszystkich do rezerwy należących urlopników. — W Chalons ma być utworzony obóz z 60.000 żołnierzy. — 1466 słów mowy Cesarza doniesiono (dwoma drutami) w 55 minutach z Paryża do Lugdunu. — Radea stanu Greterin jenerałny dyrektor ceł i niestałych podatków, mianowany jest senatorem. — Barona Gross mianowano także ze strony Francyi pełnomocnikiem w Chinach, a to jak słychać na szczególną prośbę lorda Elgina, który po drugi raz chce wspólnie z nim działać.

Włochy.

(Kredyt ministrowi wojny. — Wiadomości bieżące.)

Turyń, 4go marca. *Gazz. di Torino* pisze: Ministerstwu wojennemu przyzwolono znówu kredytu w sumie 13 milionów. Łącznie z sumą 18 milionów dawniej w budżecie wymienioną i z dalszą 9 milionów, wynosi suma potrzeb na wydatki wojenne przyzwolona 40 milionów.

Opinione sądzi, że przłączenie Sabudyi można już poniekąd uważać za rzecz dokonaną, i dodaje, że rząd zamianuje senatorów w Toskanii i w innych prowincjach zapewne jeszcze przed ogłoszeniem wypadku głosowania, chcąc tym sposobem unikać tego, by osób tych nie wybrano zastępcami ludu, i by przeto nieprzystępować do nowych wyborów.

Z Rzymu. Jenerał Kalbermatten przybył 29. lutego z Pesaro do Ankony dla zlustrowania załogi tamtejszej.

— *Gazzetta di Modena* donosi, że na obwarowanie Bononii przyzwolono na rok bieżący kredytu 4 milionów.

Niemce.

(Czynności sejmu związkowego. — Wiadomości bieżące.)

Frankfurt, 5. marca. Urzędowe sprawozdanie z posiedzenia sejmu związkowego z dnia 3. b. m. opiewa: Prezydium otworzyło posiedzenie oznajmieniem angielskiego posła, że internacjonalna konferencya statystyczna odbędzie się na przyszłe lato w Londynie i rozpocznie 16. lipca, i że zaprasza rządy wyznaczyć w tej mierze swych deputowanych z wezwaniem, aby niezwłocznie zawiązały korespondencyę z sekretarzem komitetu kongresu w Board of Trade (w urzędzie handlowym).

Saski rząd dał już z góry swe przyzwolenie na ogłaszanie obrad sejmu związkowego z wnioskiem do nr. 2, ażeby mające się ogłaszać w pismach publicznych streszczenie, dla uniknięcia reklamacyi, odczytywano i potwierdzano na krótkim posiedzeniu na drugi dzień po każdej sesyi sejmu związkowego.

Wydział przedłożył sprawozdanie względem konstytucyi kurheskiej, rozbiegając podania izby drugiej stanów kurheskich domagających się przywrócenia konstytucyi z r. 1831; równocześnie wyłożył także rzecz i zazalenia landgrałów Hessen-Philippsthal przeciw postanowieniom konstytucyi z r. 1852, i miejskiego rady z Hanau w powyższej sprawie. Zgromadzenie uchwaliło, w trzech tygodniach przystąpić do głosowania nad wnioskami, które w tej mierze przedłożono.

Darmstadt, 4. marca. C. k. fml. książę Alexander heski, przybył tu dnia dzisiejszego z Wiednia i wysiadł w pałacu wielko-książęcym.

Szwecya i Norwegia.

(Nowiny dworu. — Uchwały wydziału konstytucyjnego.)

Sztokholm, 1go marca. Dziś wieczór przyjmował Król nowego austriackiego posła hrabię Paar, a w pół godziny później margrabiego Migliorafi sardyńskiego i odebrał od nich listy wierzitelne.

— Wydział konstytucyjny oświadczył się za propozycją by odtąd i stan włściański równie innym 3 stanom mógł sam wybierać sekretarzy swoich. Prezydenta i wiceprezydenta 4 stanów mianuje rząd; godność prezydenta w zgromadzeniu szlachty połączona jest z urzędem marszałka krajowego, a prezydentem zgromadzenia duchowieństwa szwedzkiego jest zawsze prymas i arcybiskup z Upsali.

Wyspy Jońskie.

(Zamknięcie parlamentu.)

Korfu, 27. lutego. Dziś zamknięto parlament joński. Nie ważne zapadły uchwały. Projekt zmniejszyć cło wywozowe od oliwek i rozynków koryneckich, nie przeszedł. Wszystko zostanie, jak przedtem.

A z y a.

(Doniesienia z Batawii, Kantonu i z Jeddo.)

Wiadomości z Batawii donoszą po dzień 11. stycznia, że naczelny wódz holenderski zażądał wydania Królowej Boni, która się schroniła do królestwa Wagu. W Banjermassyng trwa walka nieprzerwanie. Dnia 27. grudnia napadli krajowcy na holenderski parostatek „Orust“, położyli trupem załogę, złożoną z siedmiu oficerów i 55 szeregowców i zatopili okręt.

Sąd sprawiedliwości w Batawii skazał wydawcę dziennika *Batavia Handelsblad* za znieważenie jeneralnego gubernatora na 18 miesięczne więzienie.

W Kantonie zrobiło wielkie wrażenie wystąpienie tamtejszego gubernatora przeciw konsulom, którzy pozwalają handlu Kuliami; znaczną liczbę Kuliów uwolniły publiczne władze z pokładu różnych okrętów, a gubernator odmówił czterem okrętom wyładowania, dla tego, że miały na pokładzie przymuszonych pasażerów. W ten sposób położono koniec handlowi Kuliami w Kantonie. W Swatowie zapobieżono także temu handlowi zaprowadzeniem nowych biur celnych. W Kantonie panuje wielkie oburzenie na tych, co się oddawali temu handlowi. Mnóstwo krajowców, którzy się zajmowali tym handlem, przywieziono do Kantonu i ukarano śmiercią, cudzoziemcy, którzy brali w nim udział znajdują się jeszcze w więzieniu.

Według doniesienia amerykańskiego konsula z Kanagawy pod dniem 20. grudnia, otrzymał amerykański poseł w Jeddo od japoń-

skiego rządu zapewnienie, że traktat, który stanął w Jeddo, będzie punktualnie wykonany. Mianowicie zgodzono się na następujące punkta: 1) Kupowanie wszelkich gatunków produktów japońskich nie będzie dłużej wzbraniane. 2) Można wywozić wszelkie japońskie produkta w nieograniczonej ilości, wyjąwszy ryż, pszenicę, stęplowaną miedź i niestęplowane japońskie złoto i srebro. 3) Urzędnicy japońscy nie będą występować jako kupcy, ani się też mieszać w jakowe sprawy handlowe. 4) W Kanagawie będą wymieniane tylko 10.000 itzebus dziennie, dopokąd nie wyjdzie przepis, ażeby zasób powiększyć stosownie do potrzeby. 5) Przeznaczona dla cudzoziemców dzielnica miasta będzie jak najspieszniej urządzona. Ażeby amerykańskim dolarom wyjednać między ludem obieg, będą na nich wybite znamiona chińskie, które wartość okazują. Zresztą będzie je można według wagi mieniać na pieniądze japońskie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 9. marca. Dzisiejszy numer dziennika *Constitutionnel* zawiera artykuł o cesarskim patencie i cesarskim rozporządzeniu z 5. marca względem wzmocnienia austriackiej rady państwa. Artykuł ten pochwała to rozporządzenie i kończy temi słowy: „Obadwa te rozporządzenia świadczą o szczerem zyczeniu Cesarza Franciszka Józefa, by obdarzyć monarchję zbawiennymi reformami, pojednać tym sposobem rozmaite pod swoim berłem żyjące ludy między sobą i z swoją władzą i okazać się godnym tronu swoich przodków. Jestto największa korzyść, jeśli monarcha umie oceniać źródła pomocnicze swoich narodów. Pod światłym rządem może rozmaite ras stanowić raczej podstawę równowagi niż niebezpieczeństwo. Im większe jest zadanie, tem większa zasługa dla monarchy wypełnić je.“

Podług ostatniego wykazu banku pomnożył się zapas gotówki o 41½ milion. a portfeil zmniejszył się o 28⅜ milion. franków.

Londyn, 9. marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oświadczył lord *John Russel*, że przedłoży izbie jutro korespondencyę względem Sabaudyi i prosił pana Kinglake, ażeby odroczył swój wniosek. *Kinglake* przystał na to. Lord *Palmerston* odpowiadał na interpelacyę pana Scully. Rząd nicinterweniował w żaden inny sposób, jak tylko doradzając mocarstwu, ażeby Włochy zostawiły Włochom i dozwoliły im niezawisłe uregulować swoje sprawy. — *Bynk* proponował adres dziękczynny za traktat handlowy, a *Baines* popierał wniosek. *Lindsey* ganiał cła dyferencyalne okrętów angielskich i zapowiedział wniosek względem zniesienia ich. — Kilku członków przemawiało za przeciwnym adresem. — Dwóch członków innych, opierając się na polityce Napoleona względem Sabaudyi, która Anglia potępia, wnieśli poprawkę tej treści, że izba niewyrzeczy tak długo swego sądu o traktacie handlowym, dopokąd niebędą znane zamiary Cesarza Napoleona względem wcielenia Sabaudyi. *Cairas* i *Gibson* spodziewają się, że traktat będzie jednogłośnie przyjęty. W końcu odwołano poprawkę a dyskusyę odroczone.

W izbie wyższej oświadczył książę *Newcastle* na zapytanie lorda Carnarona, że przedłożona korespondencya zawiera wszelkie dokumenta względem Sabaudyi. Lord *Russel* otrzymał wprawdzie kilka listów prywatnych od lorda Cowleya, ale te niezminiają rzeczy. Margrabia *Normanby* i lord *Malmesbury* ganili zwyczaj ministrów, korespondowania w drodze prywatnej z posłami, gdyż to przeszkadza kontroli parlamentu.

Turyń, 9go marca. Dzisiejsza *Opinione* ogłasza depeszę hrabi Cavoura z 2. marca do kawalera Nigra względem odstąpienia Sabaudyi i Nizy. Ta nota przypomina awagi zawarte w depeszy Thouvenella i powiada: Jakkolwiek nie sądzimy, by z powiększenia Sardynii mogło kiedyś wynikać niebezpieczeństwo dla Francyi, wiemy przeto bardzo dobrze, co Włochy zawdzięczają Francyi, i dlatego wypada nam poświęcić jak największą uwagę zadaniom opartym na szanowaniu zyczeń ludności. Rząd Króla niepozwoliłby nigdy odstąpić lub zamieniać jakiegokolwiek inne terytorium, które od wieków stanowi apanaż świętego domu sabaudzkiego; ale nie może pominąć bez uwagi zmian, jakie wypadki włoskie wywołały w położeniu ludności Sabaudyi i Nizy. Zarzucanoby nam niekonsekwencyę i niesprawiedliwość, gdybyśmy w chwili, kiedy domagamy się dla Włoch centralnych wolności do rozstrzygnięcia swego losu, wzbraniłi poddanym Króla, mieszkającym po drugiej stronie Alp, prawo objawienia swej woli, jakkolwiek ubolewalibyśmy nad tem, jeśliby kolebka monarchyi zażądała odłączenia. Nie wahamy się uznać znaczenia legalnej manifestacyi, która zgadza się z przepisami parlamentu.

Wiadomości handlowe.

Tarnopol, 3. marca. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie marca r. b. na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu mee pszenicy po 2zł. 80c., 2zł. 85c.; żyta 1zł. 71c., 2zł.; jęczmienia 1zł. 52c., 1zł. 49c.; owsa 85c., 1zł.; grochu w Tarnopolu 1zł. 80c.; bobu w Tarnopolu 2zł. 33c.; prosa w Tarnopolu 4zł. 66c.; hreczki 2zł. 7c., 2zł. 25c.; kukurudzy w Trembowli 2zł.; kartofli 50c., 70c. Celnar siana kosztował w Tarnopolu 1zł. 20c.; — funt mięsa wołowego 9c., 10c.; mas okowity 62c., 52c. Za sag drzewa twardego płacono w Tarnopolu 9zł., miękkiego 7zł.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. marca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Miecz., z Krakowa. — Ochocki Józef, z Dobropola.
Hotel europejski: Mysłowski Alfred, z Zubrzy. — Ulaniecki Władysław, z Kłodna. — Obertyński Wacław, z Wiednia.
Hotel angielski: Soroczyński Rom, z Choronowa.
Hotel krakowski: Terlecki Felix, z Skorodna.
Do domu zajezdno nr. 176²/₄: Terlecki Wiktor, z Hoszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. marca.

PP.: Zelezny Wine., c. k. urzędnik, do Stanisławowa. — Pohorecki Fr., do Cichoborza. — Borkowski Skarbek Leon, do Zerdenki. — Wilczyński Wł., do Nowego siola. — Gizowski Kaz., do Szesorowie. — Bromirski Michał, do Rusina. — Antoniewicz Ant., do Grochowic. — Pierzchała Ig., do Uszkowie. — Antoniewicz Jakób, c. k. radca, i Dworski Alex., adw. kraj., do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.49	- 2.5°	91.2	póln.-zach.	sl.
2. god. po poł.	321.53	- 2.0°	90.6	"	"
10. god. wiecz.	322.06	- 5.0°	94.4	połud.-zach.	"
Wysokość śniegu 21''.					
7. god. zrana	322.39	- 8.4°	92.2	północny	sl.
2. god. po poł.	322.55	- 2.1°	81.2	"	"
10. god. wiecz.	323.23	- 5.8°	93.9	"	"

T E A T R.

Dzisiaj opera niemiecka: „**Marya Rohan.**“
Jutro na scenie polskiej po raz pierwszy: „**Fils,**“ opera w 1 akcie Stanisława Moniuszki, słowa Stanisława Bogusławskiego, i „**Doktor medycyny,**“ komedia w 1 akcie Józefa Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	18	6	24
Dukat cesarski	6	21	6	26
Półimperyal zł. rosyjski	10	63	10	80
Rubel srebrny rosyjski	2	5	2	9
Talar pruski	1	98	2	1
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 złr.	84	10	84	68
Galic. obligacje indemnizacyjne	70	70	71	40
5% Pożyczka narodowa	76	85	77	60

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. marca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.70. Metaliki po 5% za 100 zł. 69.45; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicji —; Bukowiny —; Akcyje. Banku narodowego sztuka 862 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 192 —; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.
Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.
Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113.05. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132.25. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.
Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.25, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65.25	65.75
Z pożyczki narod. po 5%	77.40	77.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.50	—
Metaliki po 5%	69.30	69.50
dtto. „ 4 1/2%	61.—	61.50
dtto. „ 4%	54.75	55.—
dtto. „ 3%	41.—	41.50
dtto. „ 2 1/2%	34.50	35.—
dtto. „ 1%	13.80	13.90
Przez. do wylos. z r. 1834	395.—	460.—
„ 1839	124.—	124.50
„ 1854	105.—	105.50
Renty Cemo po 42 lir. aus.	15.75	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5% 68.— 69.— 4 1/2% 59.— 60.— 4% 54.— 55.— 3 1/2% 45.— 46.— 3% 62.— 64.— 2 1/2% 60.— 61.— 2% 52.— 52.50 1 3/4% 46.— 47.— 1 1/2% 40.— 41.— 5% 68.— 69.— 4 1/2% 59.— 60.— 4% 53.— 54.—	
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju	po 5% 68.— 69.— 4 1/2% 59.— 60.— 4% 54.— 55.— 3 1/2% 45.— 46.— 3% 62.— 64.— 2 1/2% 60.— 61.— 2% 52.— 52.50 1 3/4% 46.— 47.— 1 1/2% 40.— 41.— 5% 68.— 69.— 4 1/2% 59.— 60.— 4% 53.— 54.—	
dtto. z procent za granicą	po 5% 68.— 69.— 4 1/2% 59.— 60.— 4% 53.— 54.—	

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	89.50	90.—
Węgier	71.75	72.25
Ban. Tem. Krocacy i Sławonii	70.50	71.—
Galicji	70.50	71.—
Bukowiny	69.75	70.—
Siedmiogrodu	69.75	70.—
innych krajów kor.	87.—	94.—
Z klauz los r. 1867	—	—
Lom. wen. pożycz. z r. 1850	—	—
Wen. pożyczka z r. 1859	79.—	79.50

Dług Tyrolu	pien.	towar.
po 5%	68.—	69.—
„ 4%	53.—	54.—
„ 3 1/2%	45.—	46.—
„ 3%	39.—	40.—
„ 2 1/2%	32.—	33.—
„ 2%	26.—	27.—
„ 1 3/4%	22.—	23.—
Dług Saleburga	—	—
Dług Krainy	—	—

2. Stan oblig. domestykalu.

po 3% za 100 zł.	22.—
„ 2 1/2% za 100 zł.	20.—
„ 2 1/4% za 100 zł.	17.—
„ 2% za 100 zł.	15.—
„ 1 3/4% za 100 zł.	13.—

3. Akcyje.

Banku nar.	857.—	858.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.10	191.30
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	563.—	565.—
Póln. kolei po 1000 zł. m. k. 1944	—	1946
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	263.50	264.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	172.—	172.50
Polud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	132.50	133.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	153.50	154.50
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpl. po 80 zł. (40%)	102.—	102.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24.—	26.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	55.—	60.—
Kolej Busthradzka po 500 zł. m. k.	640.—	660.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—	—
z wpłatą 60 zł. (30%)	—	—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem	—	—
po 200 zł. m. k.	—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	128.—	130.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	442.—
Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k.	212.—	215.—
Mostu łabc. w Peszce po 500 zł. m. k.	354.—	356.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	340.—	345.—
Powz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—

4. Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.—	102.50
10 „ 5%	98.—	98.50
przeznacz. do los. po 5%	93.—	93.50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5%	—	—
za 100 zł. 100.—	—	—
przez. do los. po 5%	88.50	88.75
Gal. Tow. kred. po 4%	84.—	84.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.75	93.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135.—	136.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.50	133.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	82.50	83.—
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Lloyda za 100 zł.	92.—	92.50

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	101.25	101.50
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103.—	103.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	127.50	128.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	84.—	85.—
Salma „ 40 „	38.50	39.—
Palliego „ 40 „	39.50	40.—
Clarego „ 40 „	36.75	37.25
St. Genois „ 40 „	37.—	37.50
Windischgrätzka 20 zł.	22.75	23.25
Waldsteina 20 „	27.50	28.—
Keglevicha 10 „	16.—	16.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	114.50	114.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	114.50	114.50
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	114.50	114.50
Genewa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	101.—	101.25
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 fl. szt.	133.25	133.25
Lugduń za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	53.10
Paryż za 100 fr.	—	53.20
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	—	5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	—	5%

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.
Dukaty ces. men.	6 zł. 30 ³ / ₁₀ c.
dtto. pełnej wagi	6 „ 29 ⁵ / ₁₀ „
Korona	18 „ 20 „
Półkorona	„ „
Napoleonador	„ „
Rosyjski impery.	„ „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Wiadomość z powiatu.) Z obwodu kołomyjskiego donoszą dwa nieszczęsne wypadki. Na dniu 12 z. m. odebrał sobie życie właściciel Nikola W. z Korniczą rozplatawszy brzuch kosą. Właściwy powód tego strasznego samobójstwa nie jest wiadomy, gdyż z śledztwa dowiedziano się tyle tylko że się położył z żoną i jej matką, z którymi przedtem żył zawsze w zgodzie. — Inny wypadek śmierci, lecz przypadkowej wydarzył się w Piadykach w tym samym obwodzie. Szczepan D. chłopek z tej wsi, który po największej części żył z jałmużny, zmarł na drodze wracając z odpustu z Podhajczyk na dniu 21. z. m.

(Na jeziorach komeńskim i lugańskim) uważano na dniu 27. z. m. szczególny rodzaj przypływu i odpływu wód, ale na każdym w odmienny sposób. Na jeziorze komeńskim wzbierała i opadała woda przy spokojnym powietrzu bardzo szybko i znacznie co dwie minuty. Zaś na lugańskim jeziorze zaczęło się wzbieranie wody około 9. godziny zrana i trwało kilka godzin z gwałtownym prądem od północy na południe, który od godziny 4. po południu

zwrócił się w przeciwną stronę. Mówią, że w dniu trzęsienia ziemi w Lizbonie uważano taki sam fenomen. Na jeziorze komeńskim zdarzało się to już za czasów Pliniusza i później.

(Szczególniejsze zjawiska natury). Na początku stycznia napłynęła do zatoki balakławskiej w Krymie tak niezmierna ilość ryb, że można je było łapać rękami, a nazajutrz okryły się wybrzeża zatoki na cztery łokci grubą warstwą nieżywych ryb. Policya miejscowa musiała wydać stosowne rozprządzenia, aby zapobiedz zapowietrzeniu okolicy.

(Lugduńska gazeta lekarska) opowiada następujący wypadek. Amerykański pułkownik Townsend odkrył sposób powstrzymać dowolnie bicie serca a po raz ostatni popisywał się z swym odkryciem wobec wielu lekarzy w Nowym Yorku. Powstrzymał uderzenia swego serca na całą pół godziny. Przez ten czas leżał podobny do trupa bez wszelkich oznak życia, lecz potem ocknął się i odżył na nowo. W sześć godzin później powalił się nagle na ziemię jakby od pioruna i nie odżył już więcej.